

KURJER KRAKOWSKI.

D. 15 stycz. 1835.

W T O R E K.

Zamojski krola i stany
pożegnawszy, wychodzi
zwojskiem na Maksymiliania a. ks. aus. 1584.

Nr 9.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie wyjąwszy niedzielę i święta uroczyście po południu.

W drukarni Stan: Gieszkowskiego wyszło pismo nakładem autora Hilarego Meciszewskiego o *potrzebie zaprowadzenia banku rządowego publicznego w Krakowie.* Dostać go można w wszystkich księgarniach miejscowych. Cena gr. 20.

W dniu 16 stycznia 1835 roku o godzinie 10tej ranniej, w Krakowie w gmachu sukiennicach w drodze egzekucyi sądowej, odbędzie się publiczna licytacya, jakoto: kanapy, krzeselka komody etc; chęć licytować mających, na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

Kraków dnia 10 stycznia 1835 r.

Teodor Jaworski Kom. sąd.

Mości Redaktorze!

Stosownie do oświadczenia jego że przyjąć zechcesz wszystkie artykuły za i przeciw bankowi; mając zamiar w krótkości odpowiedzieć na uwagi Pana J. B. H. w szóstym N. pisma Jego w przedmiocie Bankowym poczynione, upraszam o umieszczenie tych słów kilka zawierających zdanie moje co do tego artykułu, w krótkiej i do objętości pisma WPana zastosowanej treści

Pocieszającą musi być dla każdego rzeczą, iż wychodzimy narazie z długiej obojętności, w jakiej pod względem ulepszeń dobra Publicznego poczęści dotąd zostawaliśmy i że dobro to, stając się

przedmiotem rozpraw w pismach publicznych, może sobie obiecywać dokupienia się gruntownych dla siebie zasad, przez tarcie się a przeto i wykształcenie opinii publicznej. Lecz wyznać trzeba, że jak z jednej strony zjawisko to pocieszać nas może, tak z drugiej nie wiele obiecuje korzyści, jeżeli piszący w przedmiotach rzeczy publicznej dotyczących nie przyniosą na pole tej walki oprócz własnego zdania (które każdego wyłącznie jest własnością) potrzebnego zapasu wiadomości mogących ich samych najprzód o fałszu tego zdania oświecić, nim go publicznemu poddadzą sądowi: lub co gorsza, jeżeli jak Say powiada „dają się powodować w swych wnioskach wszystkim tylko nie miłością prawdy, jeżeli widokowi osobistemu poświęcają zdrowy rozum, i na przekór tego ostatniego zaprzędają papier, pióro i płuca smutnemu usiłowaniu nakręcania dowodów do poparcia widoków własnych, lub do wykoślawienia i zdyskredytowania zasad mogących być tym widokom przeciwnymi (1).“

W artykule Pana J. B. H. w Nr. 6 pisma WPana umieszczonym a rozbierającym kwestyą czy Bank

1) Słowa Pana Say w dziele *Cour complete de l'Economie politique* karta 88. Tom I.

w Krakowie jest potrzebny? jest tyle fałszywych i z wszelkimi zasadami gospodarstwa krajowego sprzecznych wniosków, przebija się taka chęć uczynienia nie korzystnego wrażenia pod względem kwestyi zaprowadzenia Banku, że Autora artykułu śmiało o jedno i drugie to jest o niewiadomość i o widoki własne posądzić możemy. Ograniczając ile możności odpowiedź moją, starać się będę w krótkich słowach dotknąć głównych jego założeń: Pan J. B. H. rozbierając pytanie, czyli jest Bank w Krakowie potrzebny? nie uwiadomił nas przecie co przez instytucją Bankową rozumie, a przeto, jak sobie wyobraża jej wpływy na dobro kraju naszego. Zdaje mi się jednak że to było konieczne bo nie można sądzić o potrzebie lub niepotrzebie jakiej Instytucyi nie mając jasnego wyobrażenia jej przymiotów i skutków. Zastępując go z méj strony powiem co rozumiem przez instytucją Bankową, jak sobie wyobrażam jej skutki i dla cz go mniemam że jest u nas potrzebna.

Zgadzam się z Panem J. B. H. że rolnictwo, rękodzielnictwo i handel są trzy nie tyle rozdziały produkcji ile podstawy pomysłowości i dochodów krajowych; nawzajem ufam że Pan J. B. H. zgodzi się zemną na to że do przedsięwzięć rolniczych handlowych i przemysłowych to jest rękodzielniczych, trzeba dwóch rzeczy jeżeli powstać, kwitnąć i rozwijać się mają; to jest trzeba kapitałów i czasu. Bez kapitału i czasu przedsięwzięcia te nie mogą być pomyślane, a przeto i postęp pomysłowości towarzy-

stwa i dochodu krajowego. Gdy zaś rzadko właściciele kapitału i czasu lubią mozolne przedsięwzięć podobnych zabiegów i wolą kapitał i czas martwym w ich rękach będący, oddać *w najem* to jest na procent; dla tego też przedsięwzięcia takowe widzimy po największej części zatrudniające ludzi którzy pozbawieni tych dwóch potrzebnych instrumentów produkcji (które zapewne Pan J. B. H. pod imieniem *czynników* rozumie) posiadają inne instrumenta jak np. ziemię lub wiadomości techniczne i dla wydobywania z swych własnych instrumentów jakiegoś dochodu, najmują u kapitalistów tych dwóch instrumentów na których im zbywa, to jest kapitału i czasu; a przez połączenie ich z swojemi wydobywają dla kapitalistów najem, dla siebie utrzymanie, dla kraju zaś dochody.

Wypada ztąd oczywiście że o ile najem czyli procent od kapitału i czasu jest niski i zastosowany do ruchu miejscowego, o tyle przedsięwzięcia takowe z pomyślnym skutkiem istnieć mogą; a przeciwnie, o ile jest wysoki o tyle przymuszając przedsiębiorcę do obracania całego dochodu na opłatę samego najmu kapitału, a czasem nawet nie wystarczając na to: nie zostawiając nadto żadnej reszty któraby w nadgodne usiłowań przedsiębiorcy na utrzymanie jego i jakiś zapas obroconą być mogła, jest pewną przepowiadną ruiną i przedsiębiorcy i przedsięwzięć; a nadto, odstrasza przemysł od zasiedlenia się w kraju. Czyli ten procent jest w kraju naszym wysoki lub niski? nie wiadome mi jest w tym wzglę-

dzie zdanie Pana J. B. H. ale według mego, procent ten nie już procentem ale lichwą nazwany być może; a gdy doświadczenie nas uczy że żadne prawa nie potrafią jej zapobiedz, bo z jednej strony potrzeba, z drugiej zaś chęć korzyści gardzą nie raz większym rygozem; powołaniem jest Rządu obmyśleć środki mogące wpłynąć na zniżenie ceny tego najmu, a przeto na ustalenie przedsięwzięć podobnych w kraju i powiększenie dochodu własnego. Jak dotąd z pomiędzy wszystkich środków najskuteczniejszym było zaprowadzenie Banku Rządowego, to jest instytucji któraby przez emulację, czyniąc sama rolnictwu, handlowi i przemysłowi zaliczenia kapitału i czasu, za cenę niższego i umiarkowanego najmu udaremniła pojedyncze dążenia korzystających z szkodą podobnych przedsięwzięć, a tym samym byt ich na ziemi krajowej ustaliła a stając się zachętą do nowych, była zarazem przyczyną pomysłowości ogółu i powiększenia dochodów krajowych.

Otoż jest to co ja przez instytucją banku rządowego rozumiem a czyby taka instytucja była w kraju naszym potrzebna? sądowi każdego dobrze myślącego i krajowi zyczliwego obywatela pozostawiam. Chcieć dowodzić że Bank rządowy w tedy byłby dobrodziejstwem, gdybyśmy się wszyscy dobrze mieli a zatem usługi jego nie potrzebowali tak jakto pan J. B. H. dowodzi; byłoby to przypuszczać obłąd wyobrażeń i chcieć nas przekonać że w mieście w którym panuje niedostatek wody i cena jej

przez to wysoka, studnia publiczna do której małym przyjszć można nakładem, byłaby w tedy dopiero dobrodziejstwem, gdybyśmy wszyscy w zapasy wody zaopatrzni byli. Dla tego nie rozbieram dłużej rozumowania pana J. B. H. które tylko dowodzi, że natura pytania, którego rozbiorem się zajął obcą mi jest zupełnie.

Gdy jednak oprócz tej niewiadomości, wspomnienie systemu *Lawa* wyświeca cele spłoszenia wyobraźni osób, rzeczy nie rozbierających; muszę panu J. B. H. oświadczyć, że zastósowanie zgubnych skutków tamtego do położenia i stanu naszego, dowodzi tylko że system *Lawa* całkiem mu nie jest znany i że ma zamiar rachując na naszą nie wiadomość straszyc nas skutkami nieznając ich przyczyny. Gdy *Law* w r. 1716 wystąpił ze swym systemem, bankructwo rządu francuzkiego chociaż jeszcze nie przyznane istniało zdawna *à de facto*. System *Lawa* mający na celu konsolidację długu francuzkiego, który nie mógł być wypłaconym, nie był tak złym jak się panu J. B. H. zdaje, ile za późnym a przeto bezskutecznym. Francja nie zbankrutowała w skutku systemu *Lawa*, bo bankructwo jej w czesniejszą miało datę: a *Law* użyty tylko imienia ostatniej i koniecznej katastrofie; tak właśnie jak lekarz późno przywołany, w którego obecności chory umiera w skutku błędów innych lekarzy; obwiniany zwykle bywa o śmierć pacjenta, chociażby system jego mógł być jak najlepszy. Więcej powiem chociaż, byto nawet pana

J. B. H. zadziwić miało że A. Smith i JC Saj, Frydrik Skarbek i wszyscy publicyści jedno zgodnie twierdzą że system Lawa był wyborny ale bezskuteczny dla kraju, którego finanse były w nieładzie nie dopuszczającym żadnego uleczenia —

Gdy przecież rządowi naszemu nie zagraża żadne bankructwo ani konsolidować długów wcześniejszych nie mamy potrzeby, nie mogą pojąć jaki związek potrafił pan J.B.H. wynaleść między systemem *Lawa* a bankiem rządowym w Krakowie

Wreszcie kończę odpowiedź moją wyznaniem, że bezimiennosc rozpraw w rzeczach publicznych jak jest nie przyzwoita, tak słuszną w zbudzać musi nieufność, bo nie dopuszczam przypadku w którymby się zdania swego w rzeczach publicznych wstydić wypadało, jeżeli ozdrowiu jego własne mamy przekonanie. Podpis autora na rozprawach podobnych, tym więcej jest pożądanym gdy dosyć często imie jego i stanowisko w towarzystwie wystarcza, za odpowiedź, i innych od nie potrzebnej uwalnia pracy,

Kraków d 11 stycznia 1835 r.

Hilary Meczyszewski.

Włochy. Z woli ojca świętego założono bank w Rzymie dla wzmożenia sił wycienzonego państwa kościelnego. — Cudzoziemcy a osobliwie Francuzi zajmują się urządzeniem tego banku i znaczne summy na to przeznaczili, ale dotąd bank ten małe korzyści przy-

nosi. — Don Miguel przyciśniony potrzebą, złożył w tym banku wiele djamentów z swjej korony, jako rękoamię zaciągniętej pożyczki. Margrabia Toledo poseł hiszpański przybył do Rzymu z Neapolu: skutek jego poselstwa niewiadomy, czyli król Neapolitański uznał królowę hiszpańską, za którą teraz wymownie wstawia się Mina. — W Imieniny swojego monarchy rosyjski poseł w Rzymie, hrabia Gurowski dał świetną ucztę, którą jego świątobliwość Papież raczył zaszczyścić swoją obecnością. — Spodziewają się w Neapolu przybycia lorda Burghersh jako posła przy tym dworze. — To rozporządzenie miało nastąpić w skutek zmiany ministrów angielskich, zwłaszcza że żona wspomnianego lorda jest krewną Wellingtona i pragnie mieszkać we Włoszech.

Przybyli do Krakowa. Klugmann Sisa z P. Tepper Antoni z P. Srebrniński Ludwik z P. Paprocki z P. Szuwalski A. z P. Drzewiecki Kazimierz z P. Chronowski Kanty z P. Baczyński Cypryan ob. z P. Kattner Jan z Pruss. Kattner Józef z Pr. — Knotz Józef adwokat z Pr. — Roland Jan z G. Schreier Henryk z G. Liszy Stefan z G. Siekaniec Błażej z G.

Opuszcili Kraków. Auerbach Mojżesz kupiec do Pruss. Helbing Jakób kup. do Pr. Horowicz Jakób do Pr. Bystrzanowska Filipina ob. do Polski.

Dziś rano zimna stopni 9